



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Afisz Komisarza R. Kunickiego wzywający do przerwania strajku i zachowania spokoju - Będzin, 20.12.1918 r.

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

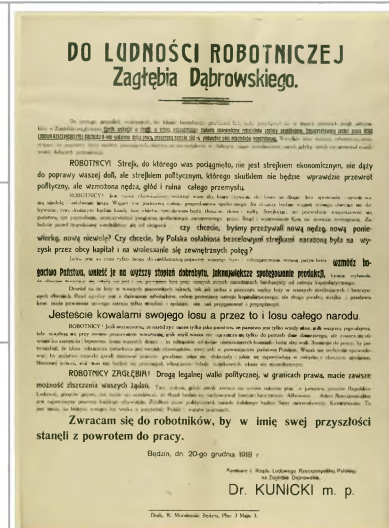
TR 041.004

Data wydania oryginału

1918

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



DO LUDNOŚCI ROBOTNICZEJ Zagłębia Dąbrowskiego.

Do szeregu przesilen wojennych, do klęski bezrobocia, gnębiącej kraj cały, przyłączył się w dniach ostatnich strejk robotników w Zagłębiu węglowym. Strejk wybuchł w chwili, w której najważniejsze żądania ekonomiczne robotników zostały zaspokojone. Zagwarantowany został przez RZĄD LUDOWY RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ 8-mio godzinny dzień pracy, przyznana została 100% podwyżka płac robotników kopalnianych. Wszelkie inne żądania robotnicze, zmierzające do poprawy bytu warstw pracujących, stałyby się niewątpliwie w dalszym ciągu przedmiotem narad, gdyby strejk nie przerwał możliwości dalszych pertraktacji.

ROBOTNICY! Strejk, do którego was pociągnięto, nie jest strejkiem ekonomicznym, nie dąży do poprawy waszej doli, ale strejkiem politycznym, którego skutkiem nie będzie wprowadzie przewrót polityczny, ale wzmożona nędza, głód i ruina całego przemysłu.

ROBOTNICY! Jest moim obowiązkiem wskazać wam zło, które czynicie, zło, które na długie lata sprowadzi i utrwali waszą niedolę i osłabienie kraju. Węgiel jest podstawą całego gospodarstwa społecznego. Im droższy będzie węgiel, którego obecnie nie do bywacie, tym droższym będzie każdy funt chleba, tym droższe będą tłuszcze, skóra i nafta. Strejkując, nie pozwalacie zorganizować się państwu, nie pozwalacie, urzeczywistnić programu społecznego, zamierzonego przez Rząd i wystawiacie Kraj na inwazję zewnętrzną. Za ledwie przed tygodniami uwolniliśmy się od okupacji — czy chcecie, byśmy przeżywali nową nędzę, nową poniewierkę, nową niewolę? Czy chcecie, by Polska osłabiona bezcelowymi strejkami narażoną była na wyzysk przez obcy kapitał i na wmieszanie się zewnętrznych potęg?

Jedna jest na razie tylko droga do nieklamanej poprawy waszego bytu i zabezpieczenia waszej przyszłości: **wzmódcz bogactwo Państwa, wnieść je na wyższy stopień dobrobytu, jaknajwiększe spotęgowanie produkcji,** byśmy wykazali, że obecnie tworzący się ustrój nie jest i nie powinien być przy samych swych narodzinach biedniejszy od ustroju kapitalistycznego.

Dowód na to leży w waszych pracowitych rękach, tak, jak jedna z przyczyn nędzy leży w waszych strejkujących i beczynnych dłoniach. Rząd zgodny jest z dążeniami robotników, celem przemiany ustroju kapitalistycznego, ale droga gwałtu, strejku i przelewu krwi może powstanie nowego ustroju tylko utrudnić i opóźnić, nie zaś przygotować i przyspieszyć.

Jesteście kowalami swojego losu a przez to i losu całego narodu.

ROBOTNICY! Jeśli zrozumiecie, że naród żyć może tylko jako państwo, że państwo jest tylko wtedy silne, jeśli wszyscy jego obywatele znajdują się przy swoim pracowitym warsztacie, jeśli myśl wasza nie ogranicza się tylko do potrzeb dnia dzisiejszego, ale zwraca się również ku szczęściu i lepszemu życiu waszych dzieci — to odrzucicie od siebie nierozumnych kusicieli i ludzi złej woli. Staniecie do pracy, by potwierdzić, że klasa robotnicza świadoma jest swoich obowiązków, swej roli w powstającym państwie Polskim. Wszak nie zechcecie spowodować, by państwo musiało gwałt stosować przeciw gwałtom, jakie się dokonały i jakie się zapowiadają w związku z obecnym strejkiem. Niemniej jednak, jeśli stan ten będzie się przeciągał, wkroczenie władz wojskowych okaże się nieuniknionym.

ROBOTNICY ZAGŁĘBIA! Droga legalnej walki politycznej, w granicach prawa, macie zawsze możliwość ziszczenia waszych żądań. Tam jednak, gdzie strejk zwraca się swoim ostrzem przeciw państwu, przeciw Republice Ludowej, przeciw prawu, nie może on oczekiwać, że Rząd będzie się zachowywał biernie i beczynnie. Albowiem — dobro Rzeczypospolitej jest najwyższym prawem każdego obywatela. Źródłem praw politycznych narodu polskiego będzie Sejm ustawodawczy, Konstytuanta. To jest teren, na którym rozegra się walka o przyszłość Polski i warstw pracujących.

Zwracam się do robotników, by w imię swej przyszłości stanęli z powrotem do pracy.

Będzin, dn. 20-go grudnia 1918 r.

Komisarz I. Rządu Ludowego Rzeczypospolitej Polskiej
na Zagłębie Dąbrowskie.

Dr. KUNICKI m. p.

$$\begin{array}{r} 9231 \quad 66 \\ 88. \quad 50 \\ \hline 8120.16 \end{array}$$

„Jestecie kowalami swego losu a przez to i losu całego narodu.

Dr. KUNICKI m. p.

Dr. R. Montanari, Bologna, Italy